

awans.net

internetowy serwis oświatowy

www.awans.net Publikacje nauczycieli

Tadeusz Gluza

Szkoła Podstawowa w Cisownicy

**Kazanie na Górze
na tle teologicznych założeń
Ewangelisty Mateusza**

Tadeusz Gluza

katecheta SP Cisownica

Kazanie na Górze na tle teologicznych założeń Ewangelisty Mateusza

1. Królestwo Niebios

Królestwo Niebios jest kluczowym słowem w Ewangelii Mateusza¹. Ks. Marcin Luter podaje, że słowem tym jest jedynie *Królestwo*². Samo słowo *Królestwo* – ἡ βασιλεία lub w powiązaniu z innymi terminami: τοῦ θεοῦ, τῶν οὐρανῶν, τοῦ πατρὸς, jest użyte w Ewangelii Mateusza 54 razy (u Marka 18 razy, u Łukasza 39 razy). Słowo βασιλεία ma zawsze znaczenie religijne oprócz trzech miejsc u Mateusza: 4,8 – szatan pokazał Jezusowi królestwa świata; 12,25 – Jezus mówi o rozdwojonym królestwie; 24,7 – przy końcu świata powstanie królestwo przeciw królestwu (u Mk 3 miejsca, u Łk 5 miejsc). *Królestwo Niebios* – βασιλεία τῶν οὐρανῶν występuje tylko w Ewangelii Mateusza (32 razy)³.

Na teologiczny wymiar *Królestwa Niebios* w *Kazaniu na Górze* patrzymy dzisiaj z perspektywy dwóch aktów Boga już dokonanych i jednego aktu eschatologicznego. Aktami dokonanyymi są: wyzwolenie Ludu Wybranego z niewoli egipskiej i nadanie Mu Przykazań (w charakterze wyzwolenia, a nie ucisku) oraz odkupienie z grzechu dokonane przez Pana Jezusa Chrystusa. Aktem eschatologicznym jest spełnienie się *Królestwa Niebios* w drugim przyjściu Pana Jezusa.

Słuchacze *Kazania* patrzyli z innej pozycji. Patrzyli za siebie mając tylko jedną zbawczą ingerencję Boga. Było to wyjście z Egiptu i wejście do Ziemi Obiecanej (wymiar ziemski), i nadanie Przykazań jako drogi do מַלְכֻתְךָ יְיָ [malkûť JHWH] (wymiar niebiański). Pan Jezus w *Kazaniu* też patrzy i naucza z tej perspektywy, ale antycypuje w zbawcze dzieło Krzyża i swoją paruzję, czemu daje wyraz w perykopie o *dwóch drogach*: „A ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do żywota; i niewielu jest

¹ Trzynasty rozdział Ewangelii Mateusza tłumaczy posłannictwo Jezusa ujęte w kontekście *Królestwa Bożego*. Zawiera on podobieństwa dotyczące *Królestwa Niebios* oraz określa, kto jest uczniem tego *Królestwa*. Por. M. Uglorz, *Introdukcja do Nowego Testamentu cz. I*, s. 66-68.

² Zob. L. Robert, *Die Bibel im Grundriss; Einführung, Übersichtstabellen, Gliederungen*, s. 88.

³ Zob. J. Homerski, *Ewangelia wg św. Mateusza...*, s. 44.

tych, którzy ją znajdą” (Mt 7,14⁴) oraz perykopie słowa *a czyny*, w której wyraźnie wskazuje „Ja Jestem Panem Królestwa Niebios”, ale wejdą do Królestwa tylko pełniący wolę Ojca i nie czyniący bezprawia (wg Mt 7, 21-23).

Terminologia dotycząca *Królestwa* w *Kazaniu na Górze*, podobnie jak w całej Ewangelii, jest znacząca i różnorodna. Ewangelista stosuje trzy równoznaczne pojęcia: βασιλεία τοῦ θεοῦ i βασιλεία τῶν οὐρανῶν oraz samo słowo βασιλεία, które występuje w Modlitwie Pańskiej dwa razy (Mt 6,9-13). Przeważa termin βασιλεία τῶν οὐρανῶν (6 razy) ze względu na semicki charakter Ewangelii Mateusza⁵, gdyż Żydzi zastępowali bardzo często słowo Bóg innymi określeniami⁶. W *Kazaniu na Górze* termin βασιλεία τῶν οὐρανῶν występuje Mt 5,3; 5,10; 5,19 dwa razy; 5,20; 7,21, tylko βασιλεία Mt 6,10 i 13, βασιλεία τοῦ θεοῦ Mt 6,33.

Wypowiedzi Jezusa w Ewangeliiach synoptycznych, a także w *Kazaniu na Górze*, wykazują, że Jezus nie unikał wymawiania Imienia Bożego (Mt 5,8; 5,9; 5,34; 6,24; 6,30), ale też stosownie do żydowskiego zwyczaju posługiwał się formą opisową. W *Kazaniu na Górze* ta formuła brzmi: „Ojciec wasz, który jest w niebie” (Mt 5,16; 5,45; 6,1 i 7,11); „Ojciec twój, który widzi w ukryciu” (Mt 6,4; 6,6 dwa razy i Mt 6,18 dwa razy); „Ojciec wasz” (Mt 6,8 i 6,15); „Ojciec nasz” (Mt 6,9); „Ojciec wasz niebieski” (Mt 6,14; 6,26; 6,32).

W Starym Testamencie słowo *królestwo*, hebr. מַלְכוּת [malkūt], występuje bardzo często, jednak odnosi się do ziemskiego terytorium królestwa. Zwrot מַלְכוּת w odniesieniu do Boga i Jego Królestwa występuje tylko w 1 Krn 17,14 i 28,5, Dn 3,33 i Ps 145,11-13

⁴ Cytaty biblijne i ich odnośniki w nawiasach są podawane wg: *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego opracowany przez Komisję Przekładu Pisma Świętego, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne (BiZTB); wszelkie inne biblijne źródła i tłumaczenia są dokumentowane oddzielnie.

⁵ Autora Ewangelii kojarzymy z osobą Mateusza, celnika z Kafarnaum – Mt 9,1 i 9,9 oraz Mt 10,3, ponadto Mk 3,18; Łk 6,15 i Dz 1,13. Z analizy treści wynika, że autorem jest nawrócony Żyd, zna on bowiem Judaizm. Ewangelia skierowana jest do chrześcijan pochodzenia żydowskiego; zawiera tematy interesujące głównie judeochrześcjan. Por. M. Uglorz, *Introdukcja...*, s. 80.

⁶ Tetragram Świętego Imienia JHWH zastępowano innymi słowami. Czytano Go z szacunku dla Imienia Bożego אֲדֹנָי [ʾdōnāy] lub z języka aramejskiego אַמָּר [sēmā]: por. A. Tschirsnitz, K. Wojciechowska, *Gramatyka języka hebrajskiego w zarysie*, s. 55. אֲדֹנָי – [ʾdōnāy] jest to tzw. *pluralis majestatis* (o znaczeniu liczby pojedynczej) od אֲדֹנָי – [ʾdōn], co tłumaczymy „Pan”: por. A. Tschirsnitz, K. Wojciechowska, *Gramatyka języka hebrajskiego...*, s. 241-243 oraz J.A. Emerton, *Tetragram*, s. 770 (w:) *Słownik Wiedzy Biblijnej* (red. B. M. Metzger i M. D. Coogan) i M. Uglorz, *Jahwe – Bóg Izraela. Zarys starotestamentowej teologii Boga*, s. 100.

trzy razy: 13 wiersz Psalmu 145 brzmi: „*Królestwo moje jest Królestwem Wiecznym*”. Pomimo, że zwrot מְלֻכּוּתָא w odniesieniu do Boga występuje niewiele razy, to temat *Królestwo Boże* jest ważnym tematem Starego Testamentu.

Dziś pierwotny sens *Królestwa Bożego* został zniekształcony. Pojęcie *królestwa* kształtowała bowiem historia królestw ludzkich, kojarzona często z bezwzględną władzą monarszą i uciskiem poddanych. Przenosząc tak pojmowane *królestwo* w wymiar teokracji, współczesny człowiek widzi w nim ograniczenie swojej wolności. Jednak inaczej rozumieli *królestwo* i *Królestwo Boże* Żydzi. Królestwo bowiem – מְלֻכּוּתָא, gr. ἡ βασιλεία – dawało gwarancję, że lud będzie żył pod troskliwą opieką sprawiedliwego króla. Szczególnie, gdy ten lud będzie zagrożony. W odniesieniu do Boga termin מְלֻכּוּתָא – zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie – ma znaczenie pełni mocy i władzy sprawowanej przez Boga na ziemi i w Niebie, która to władza jest szczególną opieką i troską o lud nie tylko w zagrożeniu egzystencji doczesnej człowieka, ale także w zagrożeniu grzechu: „*Słońce jego wschodzi nad złymi i dobrymi i deszcz pada na sprawiedliwych i niesprawiedliwych*” (Mt 5,45). Bóg jest więc suwerenem, tzn. ma najwyższą władzę i całkowitą niezależność. On też obdarowuje nas wszelkimi darami, bo „*wie Bóg, Ojciec wasz, czego potrzebujecie, przedtem zanim go poprosicie*” (Mt 6,8). Charakterystyczną cechą powyższych wypowiedzi Jezusa o Bogu jest to, że moc i władzę, opiekę i troskę nad człowiekiem sprawuje On jako OJCIEC – hebr. אָב [ʾāb], gr. ὁ πατήρ = ho pater. Wydaje się, że wypowiedzi Jezusa o Bogu jako o Ojcu wykraczają poza starotestamentowe rozumienie Boga-Ojca w sensie kolektywnym. Choć w późnym mozaizmie pod wpływem kultury hellenistycznej natrafiamy na określenia, że Bóg jest Ojcem pojedynczego Izraelity, to jednak w modlitwach żydowskich – i to wyłącznie liturgicznych – zwracano się do Boga *nasz Ojciec* אֲבִינּוּ = [ʾabīnū]⁷. Teksty starotestamentowe są bardzo powściągliwe w używaniu epitetu *ojciec* w stosunku do יהוה = JHWH. Słowo to bowiem wywodzi się z języka dziecięcego i było uznaną formą zwracania się do ojca lub mówienia o ojcu⁸. Jezus w obliczu zbliżającego się cierpienia modli się w Getsemane *Abba* – aram. אַבְבָּא [ʾabbāʾ] (Mk 14,36), natomiast Żydzi

⁷ Zob. M. Uglorz, *Obecność Boga w chrystologicznej refleksji ewangelisty Jana*, s. 54-56.

⁸ Zob. J. Niemczyk, *Apostoła Pawła List do Rzymian – komentarz*, s. 124.

powszechnie uważali, że forma takiego zwracania się do Boga wyraża brak szacunku do Niego. Jezus odczuwał wielką bliskość Ojca i tak się do Niego zwracał – *Ojczy*. Zwrot ten wyrażał zaufanie i miłość. „Jezus rozmawiał z Bogiem, jak dziecko rozmawia z ukochanym, wyrozumiałym i dobrym ojcem, do którego w każdej sytuacji może się zwrócić o radę i pomoc”⁹. Tak również sugeruje i zachęca, i nakazuje Pan Jezus swoim uczniom oraz słuchaczom *Kazania na Górze*. *Ojczy nasz* i *Ojczy mój* nie świadczą o niewłaściwej poufałości, ale są wyrazem zaufania i wielkiej miłości dziecka do Ojca, który ma moc i władzę w rozumieniu troski i opieki nad nami, abyśmy się przy Nim poczuli ufnie i bezpiecznie: „*abyście byli synami Ojca waszego, który jest w niebie*” (Mt 5,45). Synostwo Ojca, a może lepiej Dziecięctwo Boże, nie jest jednak darem stworzenia, ale eschatologicznym darem zbawienia „*Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami Bożymi będą nazywani*” (Mt 5,9; podobnie paralela u Łk 6.35).

W dążeniu do *Królestwa Niebios* dominującą rolę odgrywa Przymierze Synajskie. Daje Ono o sobie znać w spotkaniu Jezusa z bogatym Młodzieńcem¹⁰ (Mt 19,16-22). Wyrażone jest słowami Jezusa: τήρησον τὰς ἐντολάς – *przestrzegaj przykazań*. Przykazania bowiem prowadzą do *Królestwa Niebios* w wymiarze eschatologicznym (tu zastępczo użyte są słowa *życie wieczne* – ζωὴν αἰώνιον Mt 19,16 i *życie* – ζωή (Mt 19,17). Również w *Kazaniu na Górze* Jezus nawiązuje do tego *Przymierza*. Wyraża to w słowach: „*Nie mniemajcie, że przyszedłem rozwiązać zakon albo proroków*” (Mt 5,17a). Wszystko więc, co wydarzyło się w przeszłości w rozumieniu zbawczych wydarzeń Boga w stosunku do ludu izraelskiego ma obowiązującą moc. Tę obowiązującą moc Starego Przymierza wraz z Izraelem zachowujemy i my, Nowy Izrael. Jako więc *communio sanctorum* w Jezusie Chrystusie¹¹, po drugim akcie, Przymierzu Golgoty, tęsknie oczekujemy z Izraelem na akt trzeci Przymierza, na Przymierze Wieczne. Chociaż Izrael i Kościół różnie pojmują siebie jako *lud Boży* wspólną jest dla nich droga do obiecanego *Królestwa Chwały Bożej*. Na tej bowiem drodze urzeczywistnia się teologia wybrania i przymierza

⁹ J. Niemczyk, *Apostoła Pawła List...*, s. 124.

¹⁰ Zob. rozdz. 1.2.1. *Żydowska interpretacja Kazania na Górze*.

¹¹ *Communio sanctorum* społeczność (zgromadzenie) wierzących (świętych): por. *Konfesja Augsburska*, art. VII *O Kościele* i art. VIII *Czym jest Kościół?* [w:] *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterskiego*, s. 144-145.

połączona z perspektywą eschatologiczną¹². Jezus jako Rabbi zachowując Stare Prawo, interpretuje Go inaczej, znacznie szerzej i nadaje Mu nowe rozumienie. Czyni to słowami w zwrocie: „*a ja wam powiadam*” – ἐγὼ δὲ λέγω ὑμῖν, (tłum. werbalne: „*ja zaś mówię wam*”), które występuje w *Kazaniu* 5,22; 5,28; 5,32; 5,34; 5,39; 5,44; „*zaprawdę powiadam wam*” – ἀμὴν λέγω ὑμῖν 6,16 (tłum. werb.: „*amen mówię wam*”); „*dlatego powiadam wam*” – διὰ τοῦτο λέγω ὑμῖν 6,25 (tłum. werb.: „*dla tego mówię wam*”); „*a powiadam wam*” – λέγο δὲ ὑμῖν 6,29 (tłum. werb.: „*mówię zaś wam*”); „*powiadam wam*” – ἀμὴν γὰρ λέγω ὑμῖν 5,18 (tłum. werb.: „*amen bowiem mówię wam*”); „*albowiem powiadam wam*” - λέγω γὰρ ὑμῖν 5,20 (tłum. werb.: „*mówię bowiem wam*”)¹³. Charakterystycznym jest, że Stare Prawo jak i interpretacja Prawa głoszona w postulatach Jezusa, są nakierowane na spełnienie *Królestwa Niebios* w wymiarze eschatologicznym dla wszystkich słuchających i wypełniających te PRAWA. Jezus bowiem mówi: „*Ktokolwiek by tedy rozwiązał jedno z tych przykazań najmniejszych i nauczałby tak ludzi, najmniejszym będzie nazwany w Królestwie Niebios; a ktokolwiek by czynił i nauczał, ten będzie nazwany wielkim w Królestwie Niebios*” (Mt 5,19) oraz „*Każdy więc, kto słucha tych słów moich i wykonuje je, będzie przyrównany do męża mądrego, który zbudował swój dom na opoce*” (Mt 7,24). Wykluczeni zaś będą z *Królestwa Niebios* ci, którzy słuchają lecz nie wykonują Prawa. Oznajmia o tym Jezus w słowach: „*Albowiem powiadam wam: jeśli sprawiedliwość wasza nie będzie obfitsza niż sprawiedliwość uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do Królestwa Niebios*” (Mt 5,20) oraz „*A każdy, kto słucha tych słów moich, lecz nie wykonuje ich, przyrównany będzie do męża głupiego, który zbudował swój dom na piasku*” (Mt 7, 26).

Proces eschatologicznego spełniania się *Królestwa Niebios* rozpoczyna się już jednak dziś i teraz. Słowo *spełnienie*, charakterystyczne dla Ewangelii Mateusza¹⁴ jest wypełnieniem tęsknych oczekiwań ludu Starego Testamentu będącego po Przymierzu Góry Synaj, który poszukuje *Królestwa Niebios* oraz Ludu Nowego Przymierza w Jezusie

¹² Zob. Karol Karski (tłum.), *Kościół i Izrael. Wkład Kościołów europejskich wyrosłych z Reformacji do stosunków między chrześcijanami a Żydami*, s. 132-135.

¹³ Cytaty polskie z Biblii BiZTB, greckie z *The Greek New Testament* UBS, tłumaczenia werbalne własne.

¹⁴ Mateusz przytacza nie mniej niż 60 starotestamentowych miejsc, które spełniają się w Chrystusie; – zob. R. Lee, *Die Bibel im Grundriss...*, s. 88.

Chrystusie, idącego w tym samym kierunku. Osiągnięcie celu, którym jest *Królestwo Niebios*, ma Kościołowi ułatwić TRZECIA GÓRA, *Góra*, z której Jezus wygłosił *Kazanie*. Czy jednak to, co czyni Jezus, połączenie Prawa Starego z Jego nową interpretacją, będzie ułatwieniem czy w rzeczywistości utrudnieniem w osiągnięciu *Królestwa Niebios*? Pytanie to ciągle pozostaje otwarte. Przyjmujemy więc kazalne postulaty Jezusa z głęboką powagą i szacunkiem, bo przez nie Jezus chce naszego zbawienia, ale też, jak to czynili Ojcowie Kościoła, bierzemy postulaty Jezusa z „roztropną ostrożnością”¹⁵, zdajemy sobie bowiem sprawę z naszej grzesznej natury i niedoskonałości.

Niektórzy egzegeci dokonując analizy *Kazania na Górze* mówią o Jezusie jako *nowym Mojżeszu*. Jest to charakterystyczna typologia pierwszego ewangelisty¹⁶. Mojżesz otrzymał od Boga przykazania na górze Synaj. Góra ta funkcjonowała i funkcjonuje w świadomości Żydów jako góra Przymierza. Jezus nie rozwiązując Prawa Starego, czyli Zakonu, przynosi na *Górze* Jego nową interpretację. Wypełnia Zakon (Mt 5,17) i wprowadza akt drugiego Przymierza: pojednanie ludzi z Bogiem przez Swoje Odkupienie, Zmartwychwstanie, Wniebowstąpienie i dar Ducha Świętego (zesłanie). W *Kazaniu na Górze* Jezus-Nowy Mojżesz głosi bliskość *Królestwa Niebios*. Nie wyraża tego konkretnym Słowem, np., że „jest blisko”, „zbliża się”, „przybliżyło się”, ale fakt realizacji postulatów czyni Go bliskim. Dzieje się to jako praesens activum (czas teraźniejszy niedokonany w stronie czynnej) – ἔστιν = *jest: Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest Królestwo Niebios* (Mt 5,3) oraz *Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie z powodu sprawiedliwości, albowiem ich jest Królestwo Niebios* (5,10). Bliskość *Królestwa Niebios* nie jest jednak groźnym sądem, jak starotestamentowy יְהוָה אֱלֹהֵינוּ = [yôh JHWH] – Dzień Pana lub Janowy „przyszły gniew” (Mt 3,7 oraz analogiczne teksty: Mt 3,2; 3,10 i 3,12). Bliskość *Królestwa Niebios* w zwiastowaniu Jezusa jest bowiem Ewangelią Zbawienia (Mt 4,23) i taką Ewangelię *Królestwa Niebios* ogłasza Jezus w *Kazaniu na Górze*. Ta soteriologiczna Ewangelia Zbawienia spełnia wszystkie oczekiwania i tęsknoty ludzkie dając życiu całkowicie nowy początek. Jest tu zawarta starotestamentowa myśl ujęta w soterycznej wizji *Królestwa Bożego* proroka Izajasza: „*Wtedy otworzą się oczy ślepych,*

¹⁵ J. Homerski, *Ewangelia wg św. Mateusza...*, s. 368 - 369.

¹⁶ Zob. M. Uglorz, *Introdukcja...*, s. 77.

otworzą się też uszy głuchych” (Iz 35,5 i 61,1...), która dzięki Jezusowi dzieje się już teraz, gdyż On uzdrawiał „wszelką chorobę i wszelką niemoc wśród ludu” (Mt 4,23).

2. Mesjasz

Jezus przychodząc na świat przyniósł z sobą *Królestwo Niebios*. Jego Osoba jest ściśle związana z przybliżeniem się, wypełnianiem się i wypełnieniem się *Królestwa Niebios* w wymiarze eschatologicznym (Mt 7,21). Eschatologiczna soteriologia wypełnia się już jednak teraz przez czynienie *woli Ojca* (Mt 7,21b). Jezus jest przekazicielem tej woli we wszystkim, co mówi i czyni. Prawo, które obowiązywało, wypełnia, ale jednocześnie wzywa do sprawiedliwości większej niż sprawiedliwość uczonych w Piśmie i faryzeuszów, gdyż dopiero taka sprawiedliwość otworzy *Królestwo Niebios*: „*Albowiem powiadam wam: Jeśli sprawiedliwość wasza nie będzie obfitsza niż sprawiedliwość uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdzie do Królestwa Niebios*” (Mt 5,20). Jezus wychodzi poza Prawo. Zasiada jak Rabin Żydowski i posługuje się formułą rabinistyczną „*a ja wam powiadam*”, ale jest jako Ten, który naucza w Mocy (Mt 7,29)¹⁷. Jezus wykracza nawet poza najwyższy autorytet Żydów, naukę Mojżesza: „*styszeliście, iż powiedziano przodkom... ...a ja wam powiadam*” (wg Mt 5,21-22 i następne cytaty zmienione lub z opuszczonym wyrazem *przodkom*). Jest to więc nowa ekonomia zbawcza, postawiona w miejsce starej, której pośrednikiem był Mojżesz¹⁸. Jezus jest w tym miejscu uhonorowany pełnią posłannictwa mesjańskiego z przysługującym Mu tytułem Mesjasz.

W Ewangelii Mateusza słowo Mesjasz, gr. Χριστός pojawia się zawsze z rodzajnikiem, a wyjątek stanowi tylko Mt 1,1. W *Kazaniu na Górze* nie używa jednak Jezus tego tytułu. Nie spotykamy także tego tytułu w nauczaniu Jezusa w pozostałych Ewangeliiach synoptycznych. Tytuł ten był bowiem zbyt wieloznaczny. Zeloci żydowski oczekiwali w Mesjaszu wyzwolenia narodowego i politycznej zmiany z korzyścią dla Żydostwa. Rabinini oczekiwali nowego nauczyciela Prawa. Ostatecznie jednak obie grupy nie akceptują Jezusa. Jezus bowiem nie jest politykiem ani przywódcą narodowym i gdy przynosi Prawo, zostaje odrzucony z powodu nauki wykraczającej poza judaistyczne schematy.

¹⁷ Zob. E. Schweizer, *Das Evangelium nach Matthäus, Aufbau und Widmung*, s. 65.

¹⁸ Por. J. Homerski, *Ewangelia wg św. Mateusza*, s. 53.

Potwierdza jednak Jezus ten przynależny sobie tytuł słowami „*Tys powiedział*” (Mt 26,64) opowiadając na pytanie arcykapłana „*Zaklinam cię na Boga żywego, abys nam powiedział, czy Ty jesteś Chrystus, Syn Boga*” (Mt 26,63). Potwierdzając pytanie arcykapłana wyraził Jezus akceptację przynależności tytułu Mesjasz (hebr. Mesiach, aram. Messias, gr. Χριστός) dla swojej Osoby jeszcze przed ukrzyżowaniem. Teologia apostoła Pawła akcentuje, iż tytuł *Mesjasz*, jak i *Pan* przysługuje Jezusowi popaschalnemu (Dz 2,36). Jakiego więc Mesjasza w Jezusie widział Piotr, gdy u stóp góry Hermon, w okolicy Cezarei Filipowej, (dzisiejsze Benijas lub Banias¹⁹) wyznał: „*Tys jest Chrystus*” - Σὺ εἶ ὁ Χριστὸς (Mt 16,16)? Piotr dodaje: ὁ υἱὸς τοῦ θεοῦ τοῦ ζῶντος – *Syn Boga żyjącego* (tłum. werbalne; ζῶντος = żyjącego; participium praesens w stronie biernej). Wyznanie Piotra o Jezusie jako Mesjaszu Synu Bożym wydaje się przedwcześnie w jego ustach. Jezus jednak nie neguje tego wyznania, ale uściśla jego pochodzenie: „*nie ciało i krew objawiły ci to, lecz Ojciec mój, który jest w niebie*” (Mt 16,17). Chociaż Piotr będzie dopiero powoli i z trudem poznawał tajemnicę swojego Mistrza, Jego słowa i czyny, to już jednak teraz Jezus nazywa go błogosławionym, tj. szczęśliwym: μακάριος εἶ – *szczęśliwy jesteś*, bo Piotr wyznając „*Tys jest Chrystus*” jest ogarnięty łaską Bożą, a nie ludzką *empirią* i *ratio*. Takimi będą też ci, którzy pójdą śladem postulatów Jezusowych zawartych w *Kazaniu na Górze*. Boża łaska uczyni ich szczęśliwymi, μακάριοι. Samo wyznanie Piotra o Jezusie nie nawiązuje do mesjanologii polityczno-wyzwoleńczej, lecz do proroczej tradycji o pomazańcu Bożym, Zbawicielu, który nazwany jest u Izajasza Sługą Boga (Iz 42,1; 49,3), u Daniela Synem Człowieczym (Dn 7,13), u Zachariasza występuje zaś określenie „dwaj pomazańcy” (Za 4,14) ukazujące Mesjasza-Króla i Mesjasza-Wielkiego Kapłana, gdzie Mesjasz-Król jest pokorny i zwycięski /Za 9, 9-10/, co nawiązuje też do prorocstwa Izajasza (Iz 9,5 i 11,1-9) i Micheasza (Mi 5,1-14) o „Księciu Pokoju”²⁰. W takim też kierunku powinna iść nasza myśl, bo realizując Jezusowe postulaty z *Kazania na Górze*, charakteryzujące się cierpieniem i uległością w oczach świata, idziemy jako wolni, jak i On, Mesjasz, Syn Boży, do zwycięstwa nad grzechem.

¹⁹ Zob. L. Lombardi, *Ziemia Święta*, s. 82 oraz N. Tilbury, *Izrael – praktyczny przewodnik*, s. 338-344 i 418-420 oraz J. Homerski, *Ewangelia wg św. Mateusza...*, s. 246.

²⁰ Zob. S. Łach, *Wstęp do Starego Testamentu, Prorocy Mniejsi – Zachariasz*, s. 542.

3. Syn Boży

W starożytności na Wschodzie tytuł *Syn Boży* był przypisywany królom²¹. W Starym Testamencie tytułem tym byli obdarzeni aniołowie (np. Hi 1,6; Ps 29,1). Również lud izraelski jako Naród Wybrany jest określany jako *pierworodny Syn Boży* (2 Mż 4,22; Jr 31,9). Tytuł *Syn Boży* był w Izraelu źródłem mesjanistycznej nadziei, a w odniesieniu do narodu izraelskiego i królów z rodu Dawida, był rozumiany w sensie przerośnym. „Za czasów Jezusa tytuł *Syn Boży* przysługiwał *Mesjaszowi* i nie świadczył jeszcze o Jego boskim pochodzeniu”²². Boską godność w tytule *Syn Boży* odczytywano dopiero w prazborze. Jezus jest więc według Ewangelisty Mateusza *Mesjaszem* i *Pośrednikiem*, „...potomkiem Dawida nie tylko według ciała, lecz przede wszystkim jest Synem Bożym i to nie w starotestamentowym znaczeniu, przerośnym, lecz w dosłownym”²³.

Tytuł *Syn Boży* użył Piotr w swej odpowiedzi danej Jezusowi na Jego pytanie: „A wy za kogo mnie uważacie?” (Mt 16,15). „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego” (Mt 16,16) odpowiada Szymon Piotr: Σὺ εἶ ὁ Χριστὸς ὁ υἱὸς τοῦ θεοῦ τοῦ ζῶντος – „Ty jesteś *Mesjasz, Syn Boga żyjącego*”²⁴.

W Ewangelii Mateusza, a więc i w *Kazaniu na Górze*, Jezus nie nazywa siebie Synem Bożym. W *Kazaniu* wymienia jednak wiele razy wyraz *Ojciec* z zaimkiem *wasz* i *twój*, a w *Modlitwie Pańskiej* z zaimkiem *nasz* (w *Modlitwie Pańskiej* zaimek ten ma jednak inne znaczenie; Jezus podaje: „wy się módlcie!”, a więc mówcie: „*Ojcze nasz!*”).

Występujące w *Kazaniu na Górze* połączenie wyrazu *Ojciec* z ideą *Królestwa Bożego* przeniknięte jest świadomością Jezusa o Jego Synostwie Bożym. Wyraża to Jezus w logionie pokazalnym, w którym określa swoją misję: „*Wszystko zostało mi przekazane przez Ojca mego*” (Mt 11,27). Używany przez Mateusza tytuł *Syn Boży* wyraża prawdę, że „...w osobie Jezusa – *Mesjasza* zaczął się nowy eschaton i Bóg zszedł i zamieszkał wśród ludzi”²⁵.

²¹ Zob. M. Uglorz, *Introdukcja...*, s. 76.

²² M. Uglorz, *Introdukcja...*, s. 76.

²³ M. Uglorz, *Introdukcja...*, s. 76.

²⁴ Tłumaczenie własne.

²⁵ J. Homerski, *Ewangelia wg św. Mateusza...*, s. 55 – za J. D. Kingsbury, *The Title Son of David in Matthew's Gospel*, s. 591-602.

Jezus czyni wyraźną różnicę pomiędzy swoim Synostwem Bożym (Mt 10,32), a żydowskim Synostwem Bożym (Mt 10,29) czy Synostwem Bożym innych ludzi (Mt 17,21-27). Jak więc interpretować w przekazie katechetycznym siódme błogosławieństwo z *Kazania „Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni Synami Bożymi będą nazwani”* (Mt 5,9)?

Pomimo, że temat pokoju pojawia się w Biblii dość często, to wyraz εἰρηνοποιοί – *czyniący pokój* występuje tylko w tym miejscu²⁶. Błogosławieństwo to dotyczy tych ludzi, którzy swoim postępowaniem wprowadzają pokój w stosunki międzyludzkie. Tacy ludzie będą nazwani „Synami Bożymi” (κληθήσονται). Futurum passivum κληθήσονται wskazuje, że synostwo Boże dla ludzi będzie całkowitą ingerencją Boga w człowieka. Tytuł *Syn Boży* będzie najwyższą duchową godnością człowieka czasów eschatologicznych (Rz 8,23; Dz 21,7), ale też przez czynienie pokoju w duchu miłości, człowiek już teraz jest uhonorowany tym tytułem: „*Abyście byli synami Ojca waszego, który jest w niebie*” (Mt 5,54).

4. Syn Człowieczy

Określenia *Syn Człowieczy* w *Kazaniu na Górze* nie odnajdziemy. Ewangelia Mateusza zawiera jednak kilka fragmentów, w których Jezus używał tego tytułu dla określenia swojej osoby.

Syn Człowieczy jawi się wtedy jako człowiek, który żyje i działa w konkretnych ziemskich warunkach i okolicznościach²⁷ (Mt 8,20; 11,19; 16,13;26,2 i 24), który podkreśla swoją mesjańskość i władzę nad Kościołem (Mt 9,6; 12,8,32; 13,37; 17,9; 18,11), który przybywa z misją „Cierpiącego Sługi” składając ofiarę za grzechy ludzi i zapowiadając zmartwychwstanie (Mt 12,40;17,12 i 22; 20,18 i 28; 26,2 i 24), który będzie wywyższony i nastąpi Jego paruzja w chwale (Mt 10,23; 13,41; 16, 17 i 28; 24,27,30,37,39,44; 25,31; 26,64).

W znaczeniu Starego Testamentu *Syn Człowieczy* jest przepelniony Duchem Bożym i musi przekazywać Słowo Boga (Ez 2, 2 i 3). Tenże *Syn Człowieczy* musi iść

²⁶ E. Schweizer, *Das Evangelium nach Matthäus...*, s. 54.

²⁷ Por. J. Homerski, *Ewangelia wg św. Mateusza...*, s. 58.

do zbuntowanego, tj. grzesznego ludu i niezależnie czy ten lud słucha czy nie słucha, będzie musiał proroczo zwiastować. Lud ten ostatecznie pozna „*że prorok był wśród nich*” (Ez 2, 1-8).

Takie rozumienie idei Syna Człowieczego jest zawarte w *Kazaniu na Górze*. Jezus jako specjalnie uposażony w posłannictwo głoszenia *Królestwa Niebios* przekazuje swoje postulaty grzesznemu ludowi. Do człowieka zaś należy negatywna lub pozytywna decyzja wyboru. Wybór pozytywny to słuchanie i posłuszeństwo Słowu, dokonane w pozytywnym działaniu: „*Każdy więc, kto słucha tych słów moich i wykonuje je, będzie przyrównany do męża mądrego, który zbudował dom swój na opoce*” (Mt 7,24). Wybór negatywny to słuchanie, ale niewykonywanie Słowa: „*A każdy, kto słucha tych słów moich, lecz nie wykonuje ich, przyrównany będzie do męża głupiego, który zbudował swój dom na piasku*” (Mt 7, 26).

5. Pan

Słowo *Pan* – κύριος jest terminem wieloznacznym. Jest to określenie grzesnościowe w stosunku do innych ludzi, może wyrażać wielki autorytet, np. królewski i wreszcie oznacza godność Boga. Greckie κύριος jest hebrajskim odpowiednikiem יְיָ [ʾāḏōn] יְיָ [ʾāḏōnāy]. Jest to jedyny tytuł godnościowy Jezusa²⁸, który On sam używa w *Kazaniu na Górze* dla określenia swojej Osoby. Występuje w perykopie „Słowa a czyny”: „*Nie każdy, kto do mnie mówi: **Panie, Panie**, wejdzie do Królestwa Niebios; lecz tylko ten, kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie. W owym dniu wielu mi powie: **Panie, Panie**, czyż nie prorokowaliśmy w imieniu twoim i w imieniu twoim nie wypędzaliśmy demonów, i w imieniu twoim nie czyniliśmy wiele cudów? A wtedy im powiem: Nigdy was nie znałem. Idźcie precz ode mnie wy, którzy czynicie bezprawie*” (Mt 7,21 - 23).

Tytuł *Pan* przysługiwał na Bliskim Wschodzie władcy. W okresie królewskim zaczęto tym terminem określać boga Jahwe²⁹. Jahwe-Pan panuje nad Izraelem i całą ziemią, a Jego wielkość i potęga przewyższa wszelką władzę: „*Panie, Władco nasz, jak wspaniałe jest imię twoje na całej ziemi!*” (Ps 8).

²⁸ Do innych tytułów Jahwe zaliczamy: Król, Pasterz, Sędzia, Ojciec, Mocarz – zob. M. Uglorz, *Jahwe – Bóg Izraela...*, s. 94-108.

²⁹ Zob. M. Uglorz, *Jahwe – Bóg Izraela...*, s. 100-101.

Określając się słowem ὁ Κύριος – *Pan*, Jezus podkreśla swój autorytet oraz prawo do sądu nad człowiekiem. Według Mt 7,21 wejdzie do *Królestwa Niebios* tylko ten, „ *kto pełni wolę Ojca, który jest w niebie*” nie zaś każdy, który mówi „*Panie, Panie*”, bowiem Ten PAN przy paruzji może powiedzieć: „*Nigdy was nie znałem. Idźcie precz ode mnie...*” (Mt 7,23).

6. Jezus-Król

Pojawiające się w zwiastowaniu pojęcie *Królestwa Niebios* i równoznaczne jemu *Królestwo Boże*, rodzi pytanie o władcę tego *Królestwa*. Niektórzy egzegeci wyrażają opinię, że tematem Ewangelii Mateusza jest temat, który brzmi: „*Jezus jako mesjanistyczny Król*”³⁰. Mówiąc więc o Jezusie-Królu należy podkreślić, że jest to pełnia władzy sprawowanej przez Boga na ziemi i na niebie³¹, którą Bóg Ojciec przekazał Synowi: „*Wszystko zostało mi przekazane przez Ojca mego*” (Mt 11,27) i który z Ojcem jest jednością: „*...i nikt nie zna Syna tylko Ojciec, i nikt nie zna Ojca tylko Syn*” (Mt 11,27) oraz „*Czy nie wierzysz, że ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie*” (J 14,10).

Jezus jest więc *Królem Królestwa Niebios*. Szukanie zaś *Królestwa Bożego*, to poszukiwanie Jezusa, to okrzyk ludu wołającego „*hosanna!*” (Mk 11,9), to spełnienie słów proroka Zachariasza (Za 9,9) i Izajasza (Iz 62,11): „*oto Król Twój przychodzi do ciebie, łagodny i jedzie na oślicy, źrebięciu oślicy podjarzemnej*” (Mt 21,5).

Jezus ukazany jako władca *Królestwa Niebios* jest władcą miłosiernym i okazującym miłość do swych poddanych, grzesznego ludu. Orędzie *Króla Niebios* w *Kazaniu na Górze* jest radosną nowiną i ofertą łaski Bożej. Jezus głosi: jesteście μακάριοι – szczęśliwymi: „*Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest Królestwo Niebios*” (Mt 5,10) oraz „*Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie z powodu sprawiedliwości, albowiem ich jest Królestwo Niebios*” (Mt 5,3).

Postulaty Jezusa w *Kazaniu na Górze* angażują człowieka do „*bycia doskonałym*” i nie dają się zaszeregować w ramy kazuistyki. Takimi ludźmi kieruje bowiem miłość. Człowiek będąc pod orędziem *Króla Niebios* i dostosowując się do postulatów tegoż

³⁰ R. Lee, *Die Bibel im Grundriss*, s. 88.

³¹ Zob. rozdz. 1.1.1.1. *Królestwo Niebios*.

Króla, odpowiada swoją miłością na przebaczącą miłość tego *Króla*, który sprawia, że „...słońce jego wschodzi nad złymi i dobrymi i deszcz pada na sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Mt 5,45).

Opracował Tadeusz Gluza